

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J. Ł.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 10 maja 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od J. Ł. na rzecz ZUS Oddział w K. 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację J.Ł. złożoną od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 maja 2014 r., w którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji ZUS odmawiającej przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. przez nieustanowienie pełnomocnika z urzędu, mimo że rozstrzygnięcie opierało się na wnioskach wynikających z dowodu z opinii biegłych, co uniemożliwiało wnioskodawcy nieposiadającemu wiedzy specjalnej przedstawienie konkretnych zarzutów do opinii.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołujący się zauważył, że w sprawie zachodzi konieczność odpowiedzi na zagadnienie czy strona nie posiadająca wiedzy pozwalającej na ocenę opinii biegłych, może samodzielnie uczestniczyć w procesie w taki sposób, aby jej prawa zostały zachowane.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie odwołuje się do okoliczności prowadzących do jej merytorycznego rozpoznania. Przyczyny wymienione w art. 398⁹ § 1 k.p.c. doprecyzowują funkcję Sądu Najwyższego wyrażoną w art. 1 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym. Nadzór nad zgodnością z prawem oraz jednolitością orzecznictwa sądów powszechnych polega na wyjaśnianiu istotnych zagadnień prawnych, dokonywaniem wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i rozbieżności. Sądowi Najwyższemu powierzono również obowiązek reagowania w przypadku nieważności postępowania oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Oznacza to, że indywidualny środek odwoławczy, nazwany przez ustawodawcę skargą kasacyjną, rozpoznawany jest, jeśli wystąpią wyjątkowe okoliczności, wymagające ekstraordynaryjnej interwencji. Wymóg ten nakłada na profesjonalnych pełnomocników konieczność zachowania szczególnej staranności przy formułowaniu przyczyn przedsądu, tak pod względem jasności przekazu, jak i trafności stawianych tez jurydycznych.

Wnioskodawca wskazał na konieczność odpowiedzi na zagadnienie dotyczące uczestnictwa pełnomocnika z urzędu w postępowaniu. Ubezpieczony stoi na stanowisku, że sąd w każdej sprawie, w której korzysta z opinii biegłych powinien z urzędu rozważać ustanowienie adwokata lub radcy prawnego z urzędu. Rzecz w tym, że założenie to pozostaje w opozycji do obowiązującego wzorca normatywnego. Z art. 117 § 1-6 k.p.c. wynika bowiem, że skorzystanie z pomocy prawnej uzależnione zostało od złożenia wniosku przez stronę. Obowiązkiem sądu, aktualizującym się w razie uzasadnionej potrzeby, jest pouczenie strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego o możliwości dokonania określonych czynności prawnych, w tym złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (art. 5

k.p.c.). Oznacza to, że poddane przez skarżącego pod rozagę zagadnienie prawne nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach, jego rozważanie jest zatem bezprzedmiotowe.

Z analizy przekazu zawartego w skardze kasacyjnej wynika dalej idący wniosek. Ubezpieczony wiąże nieposiadanie wiedzy specjalnej (z zakresu medycyny) z przesłanką nieważności postępowania, polegającą na „pozbawieniu możliwości obrony praw” (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W ocenie wnioskodawcy stan ten nie wystąpi w razie przyznania stronie pełnomocnika z urzędu. Inaczej, argumentuje autor skargi, „ubezpieczony nie jest w stanie podjąć merytorycznej dyskusji z ustaleniami biegłych dysponujących wiedzą specjalną, nie jest też w stanie w sposób precyzyjny określić przyczyny swoich schorzeń”, a w rezultacie zmuszony jest „do przyjęcia wywodów biegłych niejako na wiarę”. Zaprezentowany przez wnioskodawcę sposób widzenia zagadnienia jest fałszywy, jeśli założyć, co wydaje się oczywiste, że zdecydowana większość adwokatów i radców prawnych nie posiada wiedzy medycznej. Oznacza to, posługując się logiką ubezpieczonego, że również w przypadku ustanowienia pełnomocnika z urzędu, który nie posiada wiedzy medycznej, dojdzie do nieważności postępowania, gdyż strona będzie pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Wykazanie niedorzeczności twierdzeń ubezpieczonego było potrzebne, aby unaocznić niewystępowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Przesłanka wskazana w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. musi konweniować z obowiązującymi przepisami. W przeciwnym razie trudno podnoszone zagadnienie traktować jako prawne. Rolą Sadu Najwyższego nie jest inicjowanie dysput intencyjnych, mających na celu inspirowanie ustawodawcy do dokonania zmian legislacyjnych w określonym kierunku. Indywidualizm skargi kasacyjnej wymusza odnośnienie się do realnych, a zatem osadzonych w obowiązujących przepisach prawnych, zagadnień jurydycznych. Ignorowanie przez stronę rzeczywistości wynikającej z porządku prawnego sprawia, że zgłoszone zagadnienie nie dość, że przestaje mieć walor prawny, to jeszcze traci na znaczeniu, a zatem trudno uznać je za istotne.

Dlatego zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.